

GORO CHRISTOPH KIMURA

Strategie komunikacji transgranicznej: perspektywa polsko-niemiecka a sytuacja w Japonii

Abstract (Strategies of transborder communication: German-Polish perspectives and the Japanese situation). This article presents the latest results of research on linguistic strategies for transborder communication at the German-Polish border. First, the significance of language for current border studies in general and for the German-Polish border in particular are discussed. Then, theoretically possible strategies and their real application at the border region are presented. According to the author, alternative strategies, such as the use of Polish as a vehicular language, receptive bilingualism or Esperanto, but also supplementary utilization of language exchange, Sorbian or even Latin, can uniquely contribute to improve German-Polish contacts. At the end, the paper surveys the linguistic situation at Japanese border regions and suggests that the Central European Experiences can be useful to tackle the transborder communication challenges in East Asia.

Abstrakt. Niniejszy artykuł podsumowuje dotychczasowe wyniki badań nad transgranicznymi strategiami językowymi na granicy polsko-niemieckiej. Autor omawia znaczenie języka dla dzisiejszych badań granicznych w ogóle oraz znaczenie języka dla polsko-niemieckiego regionu przygranicznego w szczególności. Po przeglądzie językowych strategii komunikacji transgranicznej przedstawia zastosowanie różnorodnych strategii na granicy polsko-niemieckiej. Autor formułuje tezę, iż włączenie strategii alternatywnych, takich jak język polski, dwujęzyczność receptywna albo Esperanto, ale również uzupełnienia w postaci wymiany języka, zastosowania języka łużyckiego, a nawet łaciny, przyczynią się do trwałego ustabilizowania kontaktów polsko-niemieckich. Omawia także znaczenie kwestii języka i granicy w Japonii i wskazuje możliwość wykorzystania doświadczeń Europy Środkowej w sytuacji Azji Wschodniej.

Keywords: Polish-German border region, Polish language, receptive bilingualism, Esperanto, language exchange, Sorbian language, Latin

Słowa kluczowe Pogranicze polsko-niemieckie, język polski, dwujęzyczność receptywna, Esperanto, wymiana języka, język łużycki, łacina

1. Wprowadzenie

Japońska slawistka Mitani, odnosząc się w swym artykule do Europy Środkowej z językowego punktu widzenia, pisze, że dochodziło tam wciąż do językowo-etnicznych konfrontacji, ale że istniała jednak także kultura, w której ludzie w otoczeniu wielojęzycznym wykorzystywali wzajemne języki jako medium komunikacji. Mitani kończy swój artykuł następującym zdaniem:

Jak można w dzisiejszym świecie, w którym globalnie narasta konieczność komunikacji między ludźmi o różnych językach ojczystych, zachować różnorodność językową i stawić przy tym czoła wyzwaniom różnorodnego otoczenia językowego? Sytuacja językowa Europy Środkowej narzuca pytania, nad którymi zastanowić się powinni także Japończycy (Mitani 2012: 87; tłumaczone z języka japońskiego przez autora).

W Kimura (2013) przedstawione zostały wstępne wyniki badań nad strategiami komunikacji na pograniczu polsko-niemieckim, przeprowadzone we Frankfurcie nad Odrą i Słubicach (2012-2013). Była to próba systematycznego uporządkowania wszystkich możliwych strategii komunikacji interlingwalnej, z wyróżnieniem wariantów głównych i alternatywnych. W kolejnych artykułach przeanalizowane zostały przykłady realnej komunikacji (Kimura 2014, 2015, 2016, 2017a,b,c, 2018a,b, 2019, w przygotowaniu). Zamysłem niniejszego artykułu jest podsumowanie dotychczasowych wyników badań nad możliwościami transgranicznych strategii językowych na granicy polsko-niemieckiej¹, a także zajęcie się sytuacją Japonii, tak by móc ustosunkować się do sugestii Mitani.

Najpierw należałoby omówić znaczenie języka dla dzisiejszych badań granicznych w ogóle oraz znaczenie języka dla polsko-niemieckiego regionu przygranicznego w szczególności. Po przeglądzie strategii językowych komunikacji transgranicznej przedstawione zostanie zastosowanie różnorodnych strategii na granicy polsko-niemieckiej. Na zakończenie omówione zostanie jeszcze znaczenie kwestii języka i granicy także dla Japonii.

2. Znaczenie języka dla badań granicznych

Język jest związany z pojęciem granicy. Kiedy mówimy, pokazujemy zawsze bliskość i oddalenie w stosunku do określonego języka, co słuchacze interpretują jako przynależność i identyfikację z tą lub inną grupą językową. Język stanowi więc jeden z podstawowych elementów łączących i dzielących ludzi. Można więc stwierdzić, że język jest istotnym elementem badań granicznych.

Prowadzący badania graniczne Emmanuel Brunet-Jailly (2017) zwraca jednak uwagę na to, iż rola języka jest różna w zależności od kontekstu historycznego i geo-

¹ Klasyfikacja strategii bazuje na Kimura (2018a, 2019).

graficznego. W Europie zróżnicowana rola języka uwidacznia się w dwóch głównych zmianach koncepcji granic w historii najnowszej. Kiedy przed stu laty w roku 1919, tuż po I wojnie światowej na nowo rysowano w Paryżu granice, Polacy i inne narody środkowo-europejskie argumentowały za nowym przebiegiem granic przy pomocy atlasów językowych. Język pozostawał również potem głównym elementem konfrontacji w sprawie granic aż do czasów po II wojnie światowej. W tym czasie podejmowano próby rozwiązania problemu mniejszości poprzez wymianę ludności i stworzenie homogenicznych pod względem językowym państw narodowych. Natomiast podczas wielkiej transformacji funkcji granic związanej z rozszerzeniem Unii Europejskiej na wschód w latach 2004-2007 język nie odgrywał żadnej roli w negocjacjach. Można było odnieść wrażenie, że język utracił istotne znaczenie dla badań granicznych. Brunet-Jailly wskazuje jednak, iż tak nie jest; wyjaśnia, że dzisiejsze badania graniczne nie zajmują się już przede wszystkim zmianami granic państw i omawia tu różnorodne praktyki: tworzenia granic, przekraczania granic i rozmywania granic (*[re-]bordering, trans-bordering, de-bordering*). Język odgrywa oczywiście w tych praktykach rolę nie do przecenienia. Na Uniwersytecie Europejskim Viadrina we Frankfurcie n. Odrą, gdzie utworzono Centrum Badań Granicznych (Viadrina Center B/orders in motion), mówi się o trzech aspektach granic: trwałości, przepuszczalności i tworzeniu obszaru przygranicznego (*durability, permeability, liminality*) (Schiffauer et al. 2018).

Z kolei japoński badacz w dziedzinie studiów granicznych Iwashita pisze:

Dopiero po rozwiązaniu po swojej myśli kwestii granicznych, zaczyna się na dobre kształtować relacje z krajem sąsiednim i powstaje pytanie, w jaki sposób zarządzać należy ruchem towarów i ludzi. (Iwashita 2010: 2)

Pewną część zarządzania granicznego stanowi zarządzanie językowe na granicy, tzn. to w jaki sposób ludzie i instytucje kształtują komunikację transgraniczną. Wybór języka jest tego istotnym aspektem. Nekula (2002) pisze na temat wyboru języka jako aspektu komunikacji międzykulturowej:

W komunikacji międzykulturowej właśnie wybór języka lub kodu językowego – rozpięcie między „obcym” i „swoim”, między językiem obcym a językiem ojczystym – odgrywa bardzo ważną rolę zarówno dla komunikacji w specyficznych domenach jak również zmiany kodu w ramach danego tekstu. (Nekula 2002: 69)²

3. Znaczenie języka dla polsko-niemieckiego regionu przygranicznego

Wybór właśnie pogranicza wzdłuż „granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej” jako miejsca prowadzenia badań nad językiem i granicą wynika z kilku powodów. Region

² Oryginał: „bei der interkulturellen Kommunikation [spielt] gerade die Wahl der Sprache bzw. des Sprachcodes – das Spannungsverhältnis zwischen „fremd“ und „eigen“, zwischen Fremd- und Muttersprache – sowohl für die Kommunikation in sprachlich spezifischen Domänen als auch für das Codeswitching innerhalb eines Textes eine ganz wichtige Rolle“.

ten, który po roku 1945 stał się nagle granicą państwową i językową, nie charakteryzuje się – inaczej niż w przypadku wielu innych granic – ani językową kontynuacją, ani historycznie ukształtowaną wielojęzycznością. Tym samym kwestia przewyciężenia „bariery językowej“ ma tu szczególną wagę. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w roku 2004 region zyskał, wychodząc z pozycji peryferyjnych terenów w ramach państw narodowych, nowe położenie geograficzne w UE. Szczególnie zniesienie ograniczeń w swobodnym wyborze miejsca pracy w roku 2011 umożliwia dalszą intensyfikację kontaktów. Granica polsko-niemiecka łączy obecnie we wspólnej strefie Schengen dwa największe kraje „nowej” i „starej” Unii Europejskiej. Rozwój kontaktów na tej granicy jest ważnym polem do eksperymentów współpracy transgranicznej.

Otwarcie granicy doprowadziło w ciągu kilku lat do intensyfikacji kontaktów transgranicznych (Kimura 2017a). Tym samym język – jako warunek tychże kontaktów – uzyskał większe znaczenie. Można to przedstawić na przykładzie swobodnego przepływu pracowników między Niemcami a Polską od 1 maja 2011. W moim badaniu dotyczącym roli znajomości języka dla swobodnego przepływu pracowników stwierdziłem:

Różne fakty każą sądzić, że język jest nie tylko uważany za największą praktyczną przeszkodę, ale także politycznie jest jedynym trwałym zalegalizowanym ograniczeniem, istniejącym nadal po redukcji barier prawnych i administracyjnych. (Kimura 2014: 258)

Także w kontekście współpracy miast granicznych wśród utrudnień na pierwszym miejscu wymienia się język:

Oprócz bariery językowej, współpracę obydwu miast utrudniały i utrudniają nadal odmienne regulacje prawne, struktury administracyjne i decyzyjne oraz różne procedury planistyczne i charakter wiążący dokumentów. (Urząd Miejski we Frankfurcie 2013: 6)

Symboliczne znaczenie ma w tych okolicznościach budynek Uniwersytetu Europejskiego Viadriny, w którym znajduje się Centrum Językowe. Mieściły się w nim wcześniej koszary, jako że Frankfurt nad Odrą był miastem garnizonowym, które miało odgrywać rolę w obronie wschodniej granicy Niemiec. Teraz budynek ten jest „strażnicą” gwarantującą przewyciężenie bariery językowej.

4. Strategie interlingwalne w polsko-niemieckim regionie granicznym

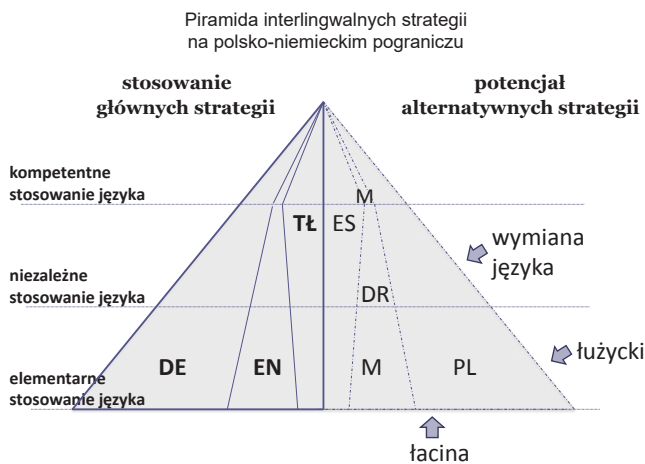
Zanim zajmiemy się konkretnymi przykładami regionu granicznego, chciałbym dokonać przeglądu strategii komunikacji transgranicznej.

W odniesieniu do obszarów, na których dochodzi do kontaktów między Niemcami i Polakami, Wojciechowski (2002) w następujący sposób pogrupował polsko-niemieckie kontakty przygraniczne:

- Wspólna praca we wspólnych polsko-niemieckich instytucjach (kilkadziesiąt)
- Wspólna realizacja celowych projektów (kilkaset)
- Wspólna nauka [+ spotkania] (tysiące)
- Praca (dziesiątki tysięcy)
- Turystyka rekreacyjna (setki tysięcy)
- Turystyka zakupowa (miliony)

Również po upływie dwóch dziesięcioleci ta podstawowa klasyfikacja wydaje się aktualna.

Jeśli powiążemy wymienione formy spotkań z używanym językiem, można założyć, że w ramach kontaktów intensywnych, w których liczba uczestników jest mniejsza, potrzebny jest wyższy poziom znajomości języka. W ten sposób dochodzimy do piramidy przedstawiającej stosowane strategie, gdzie wysokość wskazuje poziom kompetencji językowej, zaś szerokość ilość uczestników komunikacji. Jest to symbolicznie uproszczony model, zatem relacje nie są precyzyjne. Po lewej stronie znajdują się często stosowane główne strategie, po prawej stronie przedstawione są potencjały alternatywnych strategii.



Rysunek 1: Piramida interlingwalnych strategii na polsko-niemieckim pograniczu

DE: język niemiecki, EN: j. angielski, TŁ: tłumaczenie, ES: Esperanto,
M: mieszanie języka, DR: dwujęzyczność receptywna, PL: j. polski

5. Stosowanie i cechy głównych strategii

Niemiecki jako jeden z języków partnerskich ma duże znaczenie i często stosowany jest w regionie przygranicznym, na różnych poziomach użycia języka – od całkiem prostych po bardziej ambitne. Niemiecki funkcjonuje jako regionalny język komunikacji, a jego status wynika z faktu, że po polskiej stronie granicy częściej uczy się niemieckiego niż polskiego po zachodniej stronie Odry. Są jednak powody, by mieć

zastrzeżenia do języka niemieckiego jako języka komunikacji. I tak Weydt wskazuje na dyskryminację nierodzimych użytkowników języka (Weydt 2012: 10-16). Zauważa on w związku z tym:

Ważnym pierwszym krokiem, być może w ogóle najważniejszym, jest wzbudzenie w dominującej dotąd grupie użytkowników języka A zrozumienia dla niesamowitej pracy wymaganej od drugiej strony, B; (...) często doświadczałem tego, że całkowicie brakuje świadomości bezczelności takiej postawy” (Weydt 2012: 25)³.

Angielski jako neutralna *lingua franca* może natomiast odegrać tu pewną rolę. Dzięki rozprzestrzenieniu na cały świat angielski posiada szczególne atuty. Pojawiają się jednak ostrzeżenia przed zbytnim uzależnieniem od angielskiego. Według Raascha:

Jeżeli w odniesieniu do problemów globalizacji angielski miałby być odpowiednim instrumentem komunikacji, inne języki miałyby za zadanie zająć się dyskursem międzykulturowym, który jest warunkiem integracji obszarów kulturowych.” (Raasch 1999: 74-75)⁴

Mówiąc jasno: do komunikacji w regionach przygranicznych, a więc z sąsiadami, nie potrzebujemy angielskiego, lecz znajomości języka sąsiada i potrzebujemy jej obustronnie, mimo np. znaczących różnic ekonomicznych. (Raasch 1999: 75)⁵

Jak dotąd język angielski nie zdobył (jeszcze) pozycji *lingua franca* w regionie. Ponieważ mamy tu do czynienia z „językiem dodatkowym”, który nie jest zakorzeniony w regionalnej codzienności, jego funkcja komunikatywna pozostanie ograniczona przynajmniej w przewidywalnej przyszłości.

Trzecia główna strategia to **tłumaczenie**: tłumacze działają we wszystkich obszarach komunikacji transgranicznej. Znaczenie tłumaczenia wzrasta na wyższych poziomach języka, na których znajomość języka obcego przez mieszkańców trafia na ograniczenia. Największą zaletą tłumaczenia jest chyba to, że każdy może w sposób precyzyjny i swobodny wypowiedzieć się w języku ojczystym i tenże język zrozumieć. Żadna ze stron nie jest przy tym ani preferowana, ani dyskryminowana. Rola tłumaczy wykracza często poza czyste tłumaczenie. Dzięki sprawnemu selektywnie-kreatywnemu tłumaczeniu mogą oni funkcjonować również jako pośrednicy w szerokim tego słowa znaczeniu, jak pokazuje następujący przykład. Na targach w Polsce tłumacz towarzyszył przedstawicielowi pewnej niemieckiej firmy.

³ Oryginał: „Ein ganz wichtiger erster Schritt, vielleicht der wichtigste überhaupt, ist, bei der bislang dominierenden Sprechergruppe A die Einsicht für die ungeheure Leistung zu wecken, die der anderen Seite, B, abverlangt wird; (...) Ich habe oft erfahren, dass das Bewusstsein für diese Zumutung völlig fehlt“

⁴ Oryginał: „Wenn für die Probleme der Globalisierung das Englische das geeignete Kommunikationsinstrument sein dürfte, dann kommt den anderen Sprachen die Aufgabe zu, den interkulturellen Diskurs zu betreuen, der für das Zusammenwachsen von Kulturräumen die Voraussetzung ist“

⁵ Oryginał: „Klar formuliert: Für die Kommunikation in Grenzregionen, also mit den Nachbarn, brauchen wir nicht Englisch, sondern brauchen wir die Kenntnisse der Nachbarsprachen, und wir brauchen sie wechselseitig, trotz z.B. wirtschaftlichen Gefälles.“

Zainteresowany [Polak] zakupem oświadczył po dłuższej rozmowie: niech pan mu powie, że wiele produktów dostanę w Polsce taniej. (...) Tłumaczka przetłumaczyła: „pyta, czy może mu pan zaoferować specjalne warunki.” (...) Po kilku minutach obie strony były zadowolone i potwierdziły swą transakcję uściskiem dłoni. (Bollmann & Zdziabek-Bollmann 2006:275)⁶

Ta wartość dodana przez tłumaczącego kompensuje po części uciążliwość komunikacji przez tłumacza. Podczas badań polowych można było często zaobserwować, że tłumacze uczestniczyli także pod względem organizacyjnym w polsko-niemieckich spotkaniach i współpracy.

Rozwijające się w ostatnim czasie milowymi krokami tłumaczenie maszynowe zmniejsza koszty tłumaczenia. Traci się jednak przy tym także wspomnianą wartość dodaną.

Jeżeli przeanalizujemy te trzy warianty, to zauważymy, że każdy z nich ma swoje mocne i słabe strony. Jednostronność przy używaniu niemieckiego, obcość angielskiego i pośredniość tłumaczenia są wadami głównych strategii komunikacji. W wyniku tego można uznać, że nie wystarczą one do budowania trwałych i stabilnych stosunków transgranicznych.

6. Potencjał strategii alternatywnych

Prawa połowa piramidy ukazuje potencjały strategii alternatywnych, które dotąd nie były w wystarczającym stopniu omawiane. Poniżej zatem zaprezentuję je dokładnie wraz z konkretnymi przykładami.

6.1. Strategie o potencjale szerokiego zakresu zastosowania

Najpierw przedstawione zostaną strategie, które mają potencjał szerokiego zakresu zastosowania, jeżeli istnieją warunki znajomości językowej.

Pierwszą strategią alternatywną, która koniecznie powinna być promowana, jest nauka i **używanie języka polskiego** po stronie niemieckiej. Na pierwszy rzut oka można by pomyśleć, że Niemcom nie opłaca się uczyć polskiego, gdyż po stronie polskiej już teraz więcej ludzi uczy się niemieckiego. To że jednak, a może właśnie dlatego, opłaca się uczyć polskiego, ukazuje następujący cytat z rekomendacji dla Niemców udających się w interesach do Polski:

Na codzienne wzajemne kontakty to zaangażowanie [zajmowanie się językiem polskim] oddziałuje pozytywnie, gdyż nawet pierwsze, nieporadne jeszcze próby

⁶ Oryginał: „Ein Kaufinteressent erklärte nach enem längeren Gespräch: Sagen sie ihm, dass ich etliche Produkte in Polen billiger kriege. (...) Die Dolmetscherin übersetzte: „Er fragt, ob Sie ihm Sonderkonditionen anbieten können.“ (...) Nach wenigen Minuten waren beide Seiten zufrieden und besiegelten ihr Geschäft per Handschlag.“

posługiwania się językiem przyjmowane są przez Polaków z zachwytem. (Fischer, Dünstl & Thomas 2007: 11)⁷

Wydaje się, że status języka polskiego wzrósł w ostatnim czasie. Wieloletni uczestnik i obserwator stosunków polsko-niemieckich we Frankfurcie powiedział mi: „należy do dobrego tonu przywitać się po polsku.” (2.3.2014)

Ważne jest jednak, by używanie języka polskiego przez Niemców nie ograniczało się do zwrotu powitalnego.

Dobry przykład daje policja. We Frankfurcie nad Odrą odbywały się w czasach moich badań terenowych regularne kursy językowe dla policjantów z obydwu krajów, gdzie ćwiczone m. in. tak praktyczne wypowiedzi jak „ręce do góry” lub „ręce do tyłu”.

Oto wyciąg „słowniczka” z materiałów edukacyjnych. Widać, że skrojono je wybitnie na potrzeby policji:

Wykroczenie, przestępstwo, występki, zbrodnia, przestępstwo gospodarcze, przestępstwo narkotykowe, wymuszenie rozbójnicze, ofiara, być w stanie nietrzeźwym, uderzać

Nie trzeba jednak nastawać się na „czyste” używanie języka, czy to niemieckiego, angielskiego czy polskiego. Strategią, która szczególnie często używana jest przy nieformalnych spotkaniach, chociażby na zakupach, jest **mieszanie języków**. Jańczak zebrała cały szereg przykładów mieszanek językowych na polskich bazarach przygranicznych (Jańczak 2018: 94-96).

*Chcesz auch probieren Schynken? Nie, ja? No bitte!
A Junge! Bo dla Mädchen to są jeszcze takie pupy (...) Das ist *takie* gut, gucken!
Bitte, ja, bitte bitte schön.*

Ciekawe mieszanki obu języków istnieją też w twórcach takich jak: Fraueczka, Käseschninetschken, Zigaretki, Kropchen [kropki + Tupfen] (Jańczak 2018: 98). Mieszanie języków możemy jednak zaobserwować także przy wspólnych projektach. Przykładem jest wypowiedź niemieckiego dyrygenta na próbie orkiestry o polsko-niemieckim składzie.

Przykład 1
Das muss fortissimo, das ganze Orchester, as much as you can. *Jeszcze raz.*

Tutaj występują po kolei, jeśli zaliczymy do tego także muzyczny włoski, cztery języki. Moim zdaniem wypowiedź ta jest wyjątkowo udana, gdyż tak Polacy jak i Niemcy mogli poczuć, że dyrygent zwraca się bezpośrednio do nich, co może przyczyniać

⁷ „auf den alltäglichen Umgang miteinander wirkt sich dieses Engagement [sich mit Polnisch zu beschäftigen] positiv aus, denn selbst die ersten, noch unbeholfenen Sprachversuche werden von Polen mit Begeisterung aufgenommen.“

się do udzielania się poczucia jedności. W wyniku mieszania języków możliwe jest osiągnięcie maksymalnej efektywności komunikacyjnej.

Również na spotkaniach ekspertów, na których wszyscy współpracownicy opanowali na wysokim poziomie oba języki, można często zaobserwować zmianę języka (code-switching) (Kimura, w przygotowaniu).

Kolejną praktyczną możliwością jest „**dwujęzyczność receptywna**“, w której każdy mówi swoim językiem ojczystym i jest rozumiany bez tłumaczenia (Kimura 2018b). W przypadku średniozaawansowanej znajomości języka receptywna dwujęzyczność może być jak najbardziej pragmatycznym rozwiązaniem, ponieważ pasywna znajomość jest z reguły wyższa niż aktywna, czyli, że rozumie się więcej w języku obcym, niż umie się w nim wyrazić.

Występują rzeczywiście sytuacje, w których ten rodzaj komunikacji jest stosowany jako rozwiązanie optymalne. W moich badaniach połowych można było zaobserwować takie przypadki. Na spotkaniu dotyczącym wychowania w obszarze przygranicznym, w którym uczestniczyli Polacy i Niemcy zajmujący się projektami transgranicznymi, postanowiono po krótkim sprawdzeniu umiejętności językowych, że wszyscy będą mówili swoim językiem ojczystym, przy czym zwrócono uwagę na to, by mówić bardzo wyraźnie i powoli. (10.11.2012)

Następujący fragment pochodzi z pewnego innego spotkania dotyczącego współpracy polsko-niemieckiej. Przy obiedzie rozmawiały dwie osoby: jedna polsko- a druga niemieckojęzyczna, obie posiadające pewną znajomość języka partnera, przy czym każda z nich mówiła swoim językiem ojczystym.

Przykład 2 [Chodzi o polskie atrakcje turystyczne (1.3.2014); D: Niemiec
P: Polka].

D: Sind Sie auch mit dem Fahrrad?

P: *Ja rowerem nie jechałam, zawsze piechotą chodziłam.*

D: Dort sind viele Fahrräder.

P: *Tak, dużo, dużo.*

Na tego typu spotkaniach ludzi zaangażowanych we współpracę transgraniczną, gdzie obie strony dysponują pewną znajomością języka sąsiada, receptywna dwujęzyczność może z powodzeniem stanowić pragmatyczne rozwiązanie kwestii komunikacji.

Esperanto jest także stosunkowo intensywnie używane na polsko-niemieckim pograniczu, nawet jeśli tylko w określonych kręgach. Istnieją tam kontakty pomiędzy lokalnymi grupami esperanto. We Frankfurcie nad Odrą co roku z okazji Święta Mostu odbywa się spotkanie esperantystów. W 2020 odbędzie się wspólny kongres polskich i niemieckich esperantystów we Frankfurcie nad Odrą i Słubicach. Tydzień Młodości (Junulara E-Semajno, w skrócie JES) odbywa się na przełomie roku na zmianę w Polsce i Niemczech, najczęściej niedaleko granicy. Na przełomie lat 2017/18 286 osób przybyło do Szczecina, a na przełomie roku 2018 i 2019 około 230 osób przyjechało do Storkow w Brandenburgii, w pobliżu granicy z Polską. Jeden z uczestników wcześniejszych JES tak

określił specyfikę esperanto: „Esperantysty uważają innych esperantystów za przyjaciół, i to jeszcze zanim się poznają. Nie występuje to w przypadku żadnego innego języka.”⁸ Pewien Niemiec, bywający w związku z esperanto często w Polsce, powiedział w wywiadzie: „Gdyby nie było wciąż tych ofert spotkań polsko-niemieckich, nie pojechałbym do Polski.”⁹ Dzięki esperanto dochodzi więc do zbliżenia mieszkańców sąsiednich krajów, którzy w innym przypadku nie mieliby ze sobą kontaktu (Kimura 2017b).

Podczas spotkań esperanckich można zaobserwować, że szczególna cecha komunikacji w esperanto nie polega na bezkulturowości, jak zakładają często osoby postronne, lecz na specyficznej kulturze transnarodowej, która manifestowana jest podczas spotkań esperantystów i daje im poczucie wspólnoty.

Wkład języka esperanto, szczególnie w odniesieniu do nawiązywania przyjacielskich relacji ponad granicami, zasługuje zatem na uwagę.

6.2. Specyficzne możliwości

Jako inne, specyficzne możliwości, albo lepiej uzupełnienia, zapisano na wykresie wymianę języka, język łużycki i łacinę.

Wymiana języka, albo „poliglotyczny dialog w języku obcym“ jest strategią, w której każdy ma mówić w języku dla siebie obcym. Zaletą tej strategii jest również równouprawnienie.

Ponadto wzajemne zbliżenie jest tu wyraźniejsze niż w przypadku *lingua franca* albo dwujęzyczności receptywnej. Z drugiej jednak strony ten rodzaj komunikacji może być dla wszystkich uczestników niekomfortowy.

Ale nawet fakt, że nie można wypowiedzieć się tak swobodnie jak w języku ojczystym, jest tu postrzegany jako pożyteczny dla wspierania wzajemnego szacunku i tolerancji:

- W rezultacie przymusu zajęcia się innym językiem wymuszane są wzajemna tolerancja, szacunek, wychodzenie sobie naprzeciw i wzajemne zbliżenie. (...)
- Wszyscy boleśnie i w trudzie doświadczają, jak ciężko jest na dłuższą metę wypowiadać się i forsować swoje zdanie w obcym języku. Ze względu na to doświadczenie formułują swe myśli w taktowny sposób. (Weydt 1998: 79)¹⁰

Ciekawe jest, że znany polski kompozytor Krzysztof Penderecki także zgodził się na tę propozycję, że „Powinniśmy mówić tu w Frankfurcie (nad Odrą) po polsku

⁸ Oryginał: „esperantistoj konsideras aliajn esperantistojn kiel amikoj, jam sen vere koni ilin. Tio ne ekzistas kun alia lingvo.“

⁹ Oryginał: „Se ne estus tiu ĉi ofertado de pola-germanaj renkontiĝoj, mi ne irus al Pollando.“

¹⁰ Oryginał: „– Durch den Zwang zur Beschäftigung mit einer anderen Sprache wird ein hohes Maß an gegenseitiger Toleranz, Respekt, ernsthaftem Aufeinanderzu- und Aufeinandereingehen institutionell erzwungen. (...) – Jeder erfährt schmerz- und mühevoll, wie schwer es ist, sich auf Dauer in einer fremden Sprache auszudrücken und durchzusetzen. Aufgrund dieser Erfahrung formuliert er rücksichtsvoll.“

a po drugie stronie, w Słubicach, po niemiecku. Ale to chyba jeszcze nastąpi.” (Penderecki 2012: 5)¹¹

Jednak na ile realistyczny jest ten rodzaj komunikacji? Po części dochodzi do niej mimowolnie. Jeśli np. jakiś Niemiec mówi po polsku, może się zdarzyć, że ludzie odpowiadają mu po niemiecku, jeśli polski interlokutor znający język niemiecki za-uważy, że ma do czynienia z osobą niemieckojęzyczną. W ten sposób swoją rozmowę w polskiej restauracji relacjonuje pewien pisarz:

Kelnerka zapytała mnie po niemiecku, czego sobie życzę. / „Piwo“, odpowiedziałem po polsku. / „Ciemne piwo?“, zapytała po niemiecku. / „Jasne proszę“, powiedziałem po polsku. / Uśmiechnęła się. / Być może, pomyślałem, powinienem załatwić sobie polski mundur. (Haffner 2002: 21)

Podobna sytuacja zdarzyła mi się podczas badań. Mógł być to wyraz uprzejmości, może to jednak również działać wykluczająco, gdy osoba niemieckojęzyczna odczuje, że jej polski nie spotyka się z akceptacją.

Pozytywne przykłady można znaleźć u ludzi intensywnie współpracujących transgranicznie. Poniżej przytaczam wymianę zdań polskiego i niemieckiego funkcjonariusza policji w ramach wspólnie pełnionej służby na festiwalu muzycznym „Przystanek Woodstock” po polskiej stronie. Obaj rozmówcy zaangażowani są we współpracę transgraniczną i przyswoili sobie język partnera. Proszę zwrócić też uwagę, że obydwaj zwracają się do siebie per ty (imię zostało zanonimizowane).

Przykład 3 [Rozmowa policjantów odbywa się w samochodzie (1.8.2013)]

P: Wir fahren jetzt zum Boot, oder?

D: Nee, wir können ja probieren, *spróbujemy*. ... *Wiele ludzi, wiesz?*

P: Aber, versuch mal hier. Hans, danach, versuch mal.

D: *Nie mogę*.

P: Warum?

D: *Nie jest możliwe. W ogóle nie*.

W przypadku **języka łużyckiego** chodzi o tak zwaną „funkcję mostową” (Kimura 2017c). Z narracyjnego punktu widzenia ciekawe są doświadczenia Łużyczan ze osobami władającymi innymi językami słowiańskimi. W książce „Też ja męjach zbożo” (Także ja miałem szczęście) (Budar 2005) zebrano np. doświadczenia łużyckich żołnierzy w trakcie II wojny światowej. Oto przykłady dwóch żołnierzy, którzy dostali się do amerykańskiej i rosyjskiej niewoli.

„A jeden z nich mi mówił: »Come on, boy!« Wiedzieliśmy od jeńców, że mają tam wśród żołnierzy amerykańskich też dużo Polaków. Stałem tam i im dosłownie powiedziałem: »Je tu pan, kotryż rozumi polski?« A przyszedł naprawdę Polak i chciał wiedzieć, czy jestem Polakiem. Powiedziałem: »Polak njejsym, Słojam, ja tróšku pólscę

¹¹ Oryginał: „Wir sollten eigentlich hier in Frankfurt (Oder) Polnisch sprechen und auf der anderen Seite, in Słubice, Deutsch. Aber das kommt vielleicht noch.“

rozumju.« On powiedział innym, kim jestem. Potem opowiadał mi po polsku, co będzie dalej (...) Tak mi wielokrotnie pomagał język łużycki.» (Budar 2005: 14-15)¹²

„To byli zdziwieni, że ich rozumiem. (...) Więc powiedzieli: Ktoś ty, Czech albo co? Powiedziałem: Nie, Łużyczanin. Nie wiedzieli, jaki to lud. (...) Potem pokazywali na kamień i pytali: Co to jest? Powiedziałem: Kamjeń. Następnie mnie uwolnili, mogłem wrócić do domu, jako pierwszy.» (Budar 2005: 94-95)¹³

Jako ostatnia do wymienionych strategii może zostać dodana klasyczna **łacina**, wprawdzie nie jako język swobodnej komunikacji, ale choćby przy nadawaniu nazw organizacjom lub instytucjom, np. Euroregion „Pro Europa Viadrina“ lub „Collegium Polonicum“. Łacina używana jest także w Kościele, a na wspólnych polsko-niemieckich wydarzeniach kościelnych łacina odgrywa rolę wspólnego języka liturgii.

7. Znaczenie dla Japonii

Dotąd zajmowałem się kwestiami komunikacji transgranicznej na pograniczu polsko-niemieckim. Chciałbym jeszcze poruszyć kwestię tego, na ile temat granicy i języka istotny jest w Japonii. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że temat ten Japonii nie dotyczy, ponieważ jest ona państwem wyspiarskim.

Spojrzenie na jej pogranicza uzmysławia jednak, że także w Japonii istnieją regiony graniczne, które wykazują specyficzne uwarunkowania językowe i z tej racji wymagają namysłu nad zarządzaniem językami granicznymi.

Podjęwając dyskusję wokół granic i języka, trzeba najpierw podważyć prawdziwość dwóch powiązanych ze sobą twierdzeń, mianowicie, że Japonia jest odizolowana morzami i że granice Japonii są jednoznacznie określone poprzez położenie na wyspach.

Po pierwsze Japonia nie jest odizolowana, ale połączona morzami z sąsiadami. Tak jak Morze Bałtyckie łączyło miasta Hanzy i generowało inne relacje, również Japonia była ściśle połączona przez morza. Do epoki kolei i samochodu morze było głównym szlakiem handlowym. Japonia, pokryta w 80% górami, była trudna do przebycia drogą lądową, w szczególności trudny był transport towarów. Shinkansen i autostrady to dopiero zjawisko drugiej połowy XX wieku. W epoce lotnictwa nie chce się już wierzyć, że głównymi bramami Japonii były portowe miasta Nagasaki (nad Morzem Wschodniochińskim), Yokohama (nad Pacyfikiem) czy Tsuruga (nad Morzem Japońskim).

¹² „A jeden z nich mi praji: »Come on, boy! « My smy wědzeli přez jatych, zo maja tam mjez ameriskimi wojakami tež wjele Polakow. Sym tam stał a jim po słowie prajił: »Je tu pan, kotryž rozumi polski?« A přinǵže woprawǵze Polak a chyše wěǵžeć, hač sym Polak. Ja prajach: »Polak njejsym, Słojam, ja tróšku pólsce rozumju.« Wón tamnym praješe, što ja sym. Mi potom praji pólsce, kak póndže dale (...) Tak je mi wjele razow serbska řeč pomhał.»

¹³ „To su so woni džiwali, zo ja jich rozumju. (...) Da su woni prajili: Nó, što sy, Čech abo što? Ja sym prajił: Ně, Serb. Njejsu wědzeli, što je to do ludu. (...) Potom su na jedyn kamjeń pokazali a prajili: Što to je? Ja prajach: Kamjeń. Na to su mje pušćili, sym domoj směł, jako přeni.»

Po drugie przynależność prawie 7000 wysp w i wokół Japonii historycznie nigdy nie była jednoznacznie ustalona. Wielu Japończyków nie zdaje sobie sprawy, że wszystkie obecne japońskie granice na północy, wschodzie, południu i zachodzie powstały po II wojnie światowej. Poza tym Japonia jest podobno jedynym krajem na świecie, który ze wszystkimi sąsiadami ma konflikty graniczne.

Rozpocznijmy od północy. Po II wojnie światowej Japonia przekazała Sachalin i Wyspy Kurylskie Związkowi Radzieckiemu, ale do dziś toczy się spór o to, jak daleko sięgają Kuryle. Japonia twierdzi, że z czterech południowych grup wysp nigdy nie zrezygnowała.

Problem ten komplikuje się dodatkowo, ponieważ pierwotni mieszkańcy tych wysp nie byli ani Japończykami, ani Rosjanami, tylko Ajnami, których język i kultura znacznie różni się od ludów sąsiednich. Rząd japoński przyjął w 2019 nowe prawo w sprawie promocji kultury i języka Ajnów. Wiąże się to ze zbliżającymi się igrzyskami olimpijskimi. To że Japonia podczas olimpiady odpowiednio zaprezentuje „swoich” pierwotnych mieszkańców jest aktem „politycznej poprawności”. Dla kwestii granicznej oznacza to jednak również, że Japonia chce przedstawiać Ajnów jako ludność japońską. Promocja kultury Ajnów ma zatem również aspekt graniczno-polityczny.

Drugą kwestią językową na granicy północnej jest język rosyjski. Z racji bliskości i związków z Rosją na północnej wyspie Hokkaido jest kilka szkół średnich, w których nauczają się rosyjskiego, a w miejscach turystycznych widać napisy w języku rosyjskim.

Na wschodzie i południu dzisiejsza najdalej wysunięta granica znajduje się na archipelagu Ogasawara, który jest oddalony o ponad 1.000 kilometrów od głównej wyspy Japonii Honsiu. W latach 1919-1945 pod panowaniem Japonii znajdowały się położone dalej na wschód, dawniej niemieckie, wyspy leżące na północ od Nowej Gwinei pod nazwą Mandat Południowego Pacyfiku. Jako jedyny język urzędowy wprowadzono tam język japoński. Japoński był też używany jako język komunikacji między różnymi mieszkańcami wysp (*lingua franca*) i do dziś w tamtejszych językach znajdują się zapożyczenia z języka japońskiego.

Z drugiej strony na archipelagu Ogasawara, tworzącym dziś najbardziej na południowy wschód wysuniętą grupę wysp Japonii, wytworzył się język kreolski, wykazujący elementy japońskiego, angielskiego oraz języków południowopacyficznych. Język ten pokazuje również, że wyspy te pomimo ich odległego położenia nie były odizolowane.

Archipelag Ogasawara został zasiedlony dopiero w XIX wieku, i to na początku nie przez Japończyków, lecz przez kolonizatorów angielskich oraz hawajsko-poli-nezyjskich. Później rozpoczęło się też osiedlanie Japończyków. Po II wojnie światowej wyspy znalazły się pod administracją amerykańską i osadnicy pochodzenia japońskiego musieli opuścić wyspy; wrócić mogli dopiero w 1968 roku po zwrocie wysp Japonii.

Na zachodzie Japonia ma problemy graniczne z Tajwanem, Chinami i Koreą. W przeciwieństwie do Wysp Kurylskich tu sporne wyspy są niezamieszkałe. Przed rokiem 1945 nie było tu problemów granicznych, ponieważ zarówno Tajwan jak i Ko-

rea należały do Japonii, z wszystkimi wyspami pomiędzy. Dziś zamieszkane wyspy graniczne po stronie japońskiej to Yonaguni i Cuszima.

Yonaguni położona jest bliżej Tajwanu niż innych japońskich wysp; kiedyś stanowiła centrum handlu między Tajwanem a innymi wyspami południowej Japonii. Jednakże dziś możliwości poruszania się są bardzo ściśle kontrolowane, co spowodowało też zmniejszenie liczby ludności. W 2016 roku, po kontrowersyjnej dyskusji, zdecydowano o stacjonowaniu na wyspie Japońskich Sił Samoobrony, co ma też przyczynić się do jej ożywienia.

Alternatywą do tej metody rewitalizacji gospodarki wyspy byłaby reaktywacja komunikacji z Tajwanem. Pomimo starań lokalnych podmiotów utworzenie regularnych połączeń komunikacyjnych nie doszło jednak do skutku. Problemem w stosunkach z Tajwanem jest fakt, że na Yonaguni nie ma prawie w ogóle osób władających językiem chińskim, ponieważ to wielu Tajwańczyków ze względu na kolonialną historię znało japoński i również po 1945 roku nadal jest on tam nauczany.

Innym językiem na Yonaguni jest używany tam język regionalny. Językiem tym, spokrewnionym z językiem japońskim, ale na tyle różnym, że porozumiewanie się między tymi językami nie jest możliwe, włada obecnie tylko starsze pokolenie. Obecnie podejmowane są wysiłki na rzecz rewitalizacji tego języka. Prefektura Okinawa, do której należy Yonaguni, pojmuje ten ruch jako część umocnienia swojej tożsamości i samodzielności. 24 lutego 2019 roku przeprowadzono w Prefekturze Okinawa referendum, w którym ponad 70% głosujących wypowiedziało się przeciwko bazom wojskowym w tym regionie. Rząd Japonii ignoruje te wyniki.

Cuszima, położona dokładnie między Japonią a Koreą, pojmowała się od zawsze jako pośrednik między oboma krajami i narodami i tradycyjnie była miejscem kształcenia tłumaczy języka koreańskiego. Również dziś w tamtejszej szkole średniej nauczany jest język koreański. Koreańscy turyści stanowili większość turystów odwiedzających wyspę. Obecne pogorszenie stosunków japońsko-koreańskich ma wpływ także na turystykę, tak że liczba odwiedzających drastycznie spadła.

To krótkie zestawienie ma służyć uzmysłowieniu faktu, że również Japonia na wszystkich swoich granicach spotyka się z wyzwaniem językowymi. Można ująć to tak, że sprawa języka i granicy jest w Japonii nawet bardziej istotna niż w Europie Środkowej, ponieważ granice we Wschodniej Azji są jeszcze źródłem konfliktów.

Wśród Japończyków słychać nierzadko opinię, że Japonia jest krajem jednorodnym, w którym wszyscy mówią po japońsku, natomiast „cały świat” mówi po angielsku – czyli wystarczająca jest znajomość japońskiego i angielskiego. Ale spojrzenie na pogranicza otworzy inny punkt widzenia.

8. Perspektywa przyszłości

Jak widzieliśmy, istnieją różne możliwości porozumiewania się ludzi posługujących się różnymi językami, a każda metoda ma inne zalety i wady. Nie ma więc wyboru języka lub strategii językowej, która w równym stopniu odpowiadałaby wszystkim

sytuacjom. Dla dobrego współzycia ponad granicami językowymi korzystne powinno być więc uświadomienie sobie właściwości tych różnych możliwości.

W artykule tym upewniliśmy się, że używanie języka angielskiego i niemieckiego albo tłumacza nie wystarczy dla zadowalającej komunikacji językowej na polsko-niemieckim pograniczu. Mimo że alternatywne strategie, takie jak język polski, dwujęzyczność receptywna albo Esperanto bądź też uzupełnienia w postaci wymiany języka, języka łużyckiego czy nawet łaciny nie są jeszcze rozpowszechnione, mogłyby one mieć swój wkład w pogłębienie polsko-niemieckich relacji na pograniczu. Strategii tych nie może zastąpić jednostronne stosowanie języka niemieckiego, angielskiego lub pośredników językowych.

Moją pierwszą tezę w odniesieniu do przyszłości jest to, że dopiero poprzez włączenie strategii alternatywnych kontakty polsko-niemieckie nabiorą trwale stabilnego charakteru.

Teza druga związana jest z tym, że doświadczenia z Europy Środkowej mogą być przydatne również w warunkach Japonii. Wyzwania językowe na pograniczu Japonii mają dwa aspekty. Są to: rewitalizacja regionalnych języków mniejszościowych i nauczanie języków sąsiadów. Drugi aspekt dotyczy kwestii transgranicznej komunikacji językowej, tak jak ona funkcjonuje w Europie Środkowej.

Konkretnie, w przypadku Japonii można wymienić dwa punkty. Po pierwsze należy uświadomić sobie nie tylko zalety, ale także wady głównych strategii. Po drugie trzeba zwracać uwagę na strategie alternatywne. Uczenie się i używanie języka sąsiada, dwujęzyczność receptywna, mieszanie języków albo Esperanto zasługują na większą uwagę także w Azji Wschodniej. Szczególną funkcję jako dodatkowa strategia w komunikacji transgranicznej mogą spełnić tu chińskie znaki pisarskie. Dzięki nim mogli i mogą się porozumieć Chińczycy, Koreańczycy i Japończycy w komunikacji piśmiennej. W roku 2014 eksperci z tych trzech krajów ogłosili listę 808 chińskich znaków, które we wszystkich trzech krajach mają to samo znaczenie i mogą być wykorzystywane w porozumiewaniu się. Opracowanie podobieństw i różnic w innych kontekstach językowych i regionalnych jest zadaniem dla dalszych badań „interlingwistyki porównawczej” (Kimura 2019).

Bibliografia

- Bollmann, Sören & Zdziabek-Bollman, Agnieszka 2006: Balanceakte: Wie Interkulturelles Training, Coaching, zweisprachige Moderation, Kontaktvermittlung und Beratung zum Erfolg deutsch-polnischer Wirtschaftskooperation beitragen. W: Busch, Dominic (red.): *Interkulturelle Mediation in der Grenzregion*. Frankfurt/Main: Peter Lang. 251-277.
- Brunet-Jailly, Emmanuel 2017: Languages, Nation and States, Border and Borderlands: A Critical Assessment. W: Kamusella, Tomasz, Motoki Nomachi & Catherine Gibson (eds.): *Central Europe through the Lens of Language and Politics: On the Sample Maps from the Atlas of Language Politics in Modern Central Europe*. Sapporo: Slavic-Eurasian Research Center, Hokkaido University. 9-25.
- Budar, Beno 2005: *Tež ja mějach zbožo*. Budyšin: Domowina.

- Fischer, Katrin, Dünstl, Sonja & Thomas, Alexander 2007: *Beruflich in Polen. Trainingsprogramm für Manager, Fach- und Führungskräfte*, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Haffner, Peter 2002: *Grenzfälle*. Frankfurt (M): Eichborn
- Iwashita, Akihiro 2010: Bodasutadizu no taido [Początek studiów granicznych]. *Kokusai seiji* [polityka międzynarodowa] 162: 1-8.
- Jańczak, Barbara Alicja 2018: Borderlands as Spaces of Transition. The Communication of Polish Vendors in the German-Polish Border Region by the Example of Forms of Address. W: Jańczak, Barbara Alicja (ed.), *Language Contact and Language Policies Across Borders: Construction and Deconstruction of Transnational and Transcultural Spaces*. Berlin: Logos. 89-103
- Kimura, Goro Christoph 2013: Strategie komunikacji językowej na polsko-niemieckim pograniczu. W: *Język. Komunikacja. Informacja* 8: 109-124.
- Kimura, Goro Christoph 2014: Swoboda przepływu pracowników a znajomość języka – ze szczególnym uwzględnieniem polsko-niemieckiego regionu przygranicznego. W: Jajeśniak-Quast, Dagmara, Laura Kiel & Marek Kłodnicki (red.): *Swobodny przepływ pracowników między Polską i Niemcami – próba bilansu z różnych perspektyw*. Berlin: epubli. 249-267.
- Kimura, Goro Christoph 2015: Grundzüge interlingualer Kommunikationsstrategien – dargestellt am Beispiel der deutsch-polnischen Grenzregion. *Sophia Journal of European Studies* 7: 59-88.
- Kimura, Goro Christoph 2016: Deteritoriigo ĉe la german-pola landlima regiono kaj ĝia signifo por la malplimulta soraba lingvo: el vidpunkto de lingva pejzaĝo. W: Junyent, M. Carme (Ed.), *La territorialitat lingüística* (Quaderns per a l'anàlisi 45). Barcelona: Horsori Editorial. 113-125.
- Kimura, Goro Christoph 2017a: Signs of De-territorialization?: Linguistic Landscape at the German-Polish Border, *Eurasia Border Review* 8: 45-58.
- Kimura, Goro Christoph 2017b: Esperanto als Brückensprache zwischen Deutschen und Polen. W: Wollenberg, Fritz (red.): *Esperanto – Sprache und Kultur in Berlin und Brandenburg. Jubiläumsbuch 1903-2014*. New York: Mondial. 316-324.
- Kimura, Goro Christoph 2017c: Serbsčina jako mjezynarodna reč. W: *Serbska protyka* 2017. Budyšin: Domowina. 76-77.
- Kimura, Goro Christoph 2018a: Alternative interlingual strategies for crossing linguistic borders: Theoretical possibilities and their realization at the German-Polish border. W: Jańczak, Barbara Alicja (ed.): *Language Contact and Language Policies Across Borders: Construction and Deconstruction of Transnational and Transcultural Spaces*. Berlin: Logos. 73-88.
- Kimura, Goro Christoph 2018b: Rezeptive Zweisprachigkeit in der deutsch-polnischen Grenzregion. W: Hufeisen, Britta, Dagmar Knorr, Peter Rosenberg, Christoph Schroeder, Aldona Sopata & Tomasz Wicherkiewicz (Hg.): *Sprachbildung und Sprachkontakt im deutsch-polnischen Kontext*. Frankfurt (Main): Lang. 219-240.
- Kimura, Goro Christoph 2019: Interlinguale Strategien im Vergleich: allgemeine Eigenschaften und deutsch-polnische Anwendungen. *Jahrbuch der Gesellschaft für Interlinguistik* 2019: 43-57.
- Kimura, Goro Christoph in przygotowaniu. Sprachmischung als Strategie der Grenzüberwindung: Beispiele aus der deutsch-polnischen Grenzregion. W: *Einheit in der Vielfalt? Tagungsband der Asiatischen Germanistentagung 2019*. München: iudicium.
- Mitani, Keiko 2012: Kyokai to Baitai – Gengo kara mita Tyuou [Granica i komunikacja – z punktu widzenia Europy Środkowej], *Sisou* 4/2012, 73-91.
- Nekula, Marek 2002: Kommunikationsführung in deutsch-tschechischen Firmen. W: Möller, Joachim & Marek Nekula (red.): *Wirtschaft und Kommunikation. Beiträge zu den deutsch-tschechischen Wirtschaftsbeziehungen*. München: Iudicium. 65-83.
- Penderecki, Krzysztof 2012: W: Fragen einer Viadrina-Studentin an den Viadrina-Preisträger Krzysztof Penderecki. *UNION* 62: 4-5.
- Raasch, Albert 1999: Grenzenlos – durch Sprachen. W: Krumm, Hans-Jürgen (ed.): *Die Sprachen unserer Nachbarn – unsere Sprachen. Chancen zur Diversifizierung des Sprachenangebots im Zuge der EU-Erweiterung*. Wien: EVIVA. 63-91.

- Schiffauer, Werner, Jochen Koch, Andreas Reckwitz, Kerstin Schoor & Hannes Krämer 2018: Borders in Motion: Durabilität, Permeabilität, Liminalität. *Working Paper Series B/ORDERS IN MOTION* Nr. 1. Frankfurt (Oder): Viadrina.
- Urząd Miejski we Frankfurcie nad Odrą, Pion II – Departament ds. Budownictwa, Wydział Planowania Przestrzennego i Rozwoju Miasta/Stadtverwaltung Frankfurt (Oder), Dezernat II – Bauamt, Abteilung Stadtentwicklung/Stadtplanung (wyd.) 2013. *Analiza społeczno-ekonomiczna transgranicznego obszaru miejskiego Ślubice/Frankfurt nad Odrą. Sozioökonomische Analyse für den Grenzüberschreitenden Stadtraum Frankfurt (Oder)/ Ślubice.*
- Weydt, Harald 1998: Welche Sprachen in den europäischen Institutionen? *grkg / Humankybernetik* 39(2): 69-80.
- Weydt, Harald 2012: Sprachkonflikte – unvermeidlich aber beherrschbar. W: Jańczak, Barbara, Konstanze Jungbluth & Harald Weydt (Hrsg.): *Mehrsprachigkeit aus deutscher Perspektive.* Tübingen: Narr. 9-29.
- Wojciechowski, Krzysztof 2002: Der deutsch-polnische Grenzraum als Brücke nach Osten. Die Rolle des Deutschen und des Polnischen entlang der Oder und ihre Bedeutung für eine neue europäische Kultur. W: Oppermann, Detlef (Hg.): *Sprachen und Grenzräume. Partnersprachen und interkulturelle Kommunikation in europäischen Grenzräumen.* St. Ingbert: Röhrig Universitätsverlag. 81-96.